

KURYER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 10 LISTOPADA V. S. 1816 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta senacka z Petersburga, pod dniem 26 października, umieściła następujący dyplomatyczny reskrypt Jego Cesarskiej Mości:

Z BOŻEJ ŁASKI

MY ALEXANDER PIERWSZY

Cesarz i Samowładca Wszech Rosssy i t. d. i t. d. i t. d.

Naszey Zasney Szlachcie Inflantskiej

Ryżki Gubernator Woieny, Jenerał Adjutant, Margrabia Pauluzzi, podał do wiadomości Naszey; iż z okoliczności zaleconego ustanowienia Kommissy Likwidacyynych w guberniach, które były teatrem wojny, wierna i ukochana Nam Szlachta Inflantska, we wszystkich czynach swych idąca za kierunkiem prawdziwej szlachetności, na konwencie swym postanowiła rzec się wszelkiego wynagrodzenia ze skarbu, równie za dostarczone za kwitami, jak i za wzięte przez rekwizycyę dla woyska, zapasy żywności, między sobą zaś uczyni proporcjonalny rozkład. Tak chwalebny czyn Szlachty Inflantskiej, dostatecznie dowodzący miłości i przywiązania ku oyczyźnie, zwraca na siebie uznanie Nasze, dla którego okazania Dajemy iey ten Nasz Cesarski List, dla zachowania w potomney pamięci równie nieograniczonej gorliwości Szlachty, jak i szczerzelną Naszey dla niey łaski. Dnia w Sankt-Petersburgu dnia 15 lipca 1816 roku.

Na autentyku napisano w imieniu Jego Cesarskiej Mości ręką tak:

W Ukazach Jego Cesarskiej Mości, danych Rządzącemu Senatowi, wyrażono:

Dnia 16 października. Przychylając się do podanej Nam prośby rodaczki angielskiej, która była za kapitanem woysk rossijskich, Frydrychem, i zaprzysięgła na wieczne Nam poddaństwo, Rozkazujemy, od nazwiska nabytej przez nią majątności, na zasadzie Dyplomatu Szacheckiego, nosić imie rodowe Alexandrowey. Rozkazujemy razem Rządzącemu Senatowi sporządzić dla niey zwyczajne dyploma na szlachecką dostojność Cesarstwa Rossijskiego.

Dnia 16 października. Pragnąc co raz więcej a więcej utwierdzać związki, iednoczące Nasze Królestwo Polskie z Cesarstwem Wszech Rosssy, i ułatwiać dla spólnych poddanych Naszych srodków, do obierania sobie pobytu w państwach Naszych tam, gdzie kto dogodniejszym dla siebie znajdzie, Rozkazujemy: zniesć opłatę, znaną pod nazwiskiem, *jur gabella*, ile się ta odnosi do wzajemnych stosunków między Królestwem Naszém Polskiem, a Cesarstwem Wszech Rosssy, i uczynić wolném przeprowadzenie własności, sposobem kupna, lub przez spadek nabytej, tak przez poddanych Cesarstwa Rossijskiego w Królestwie Polskiem, jak i przez poddanych tego Królestwa w Cesarstwie.

Rządzący Senat ma uczynić potrzebne rozporządzenie, około obwieszczenia i przywiedzenia do skutku niniejszego Ukazu.

W ukazach Jego Cesarskiej Mości, danych Cywilnemu gubernatorowi Czernihowskiemu, pod dniem 11 tym czerwca, wyrażono:

W pierwzym: „Z ukazu, który się razem z tym przesyła, dostrzeżecie wy zyczenie Moie, dać nową urządzenie Kozakóm Małorossiyskim.

„Polecivszy Jenerałowi Artylleryi, Hrabi Arakczjewemu, sporządzić potrzebne do tego przystosowania, Rozkazuję wam, wypełniać wszystkie zadania, iakie przez niego w tej rzeczy będą do was czynione, (Drugi w tej mierze ukaz umieścimy w następnym numerze)

Podług Pocztę Północney, datowanej z Petersburga d. 1 listopada, Cesarz Jegomość pod czas pobytu Swego w Kijowie, najłaskawiej ozdobił rączył, Metropolitę kijowskiego, Serapiona, brylantowanym orderem s. Jędrzeia Apostoła; krzyżami brylantowanymi. Namiestnika kościoła kijowsko-peczerskiego, Antoniego; i zakonnika Wasnyana; i prócz tego darował kosztowną brylantami sadzoną pamiątkę do skarbcu kościelnego dla metropolity.

Kijowskiego gubernatora cywilnego, rzeczywistego radcę stanu, Czerepanowa, rozkazano przyłączyć do heroldyi; a gubernatorem cywilnym w Kijowie rozkazano bydz Jenerał majorowi, Nazimowemu, z przemianą rangi woyskowej na cywilną, rzeczywistego radcy stanu.

W Kronsztadzie d. 10 października utworzył się oddział Biblijnego Towarzystwa Rossijskiego.

Podług gazety akademickiej, d. 29 października przybyli do Petersburga: Sekretarz Stanu, Hrabia Capod'Istria; Minister Sekretarz Stanu, Hrabia Sobolewski; obadwaj z Warszawy; a Senator, Sivers z Żytomierza.

Kurs petersburski: dukat hollenderski nowy, rubli 11 kopiejek 75; stary r. 11 k. 55. Zmiana srebra 305 k. na rubla.

— Wilno. —

ś. p. JW. Tomasz Wawrzecki, Radzca Tayny, wielu orderów kawaler, Prezes 2go Wydziału Wileńskiego Towarzystwa Dobroczynności i ieden z pierwszych założycieli tego Towarzystwa, uczynił był wielką ofiarę dla tutejszego zakładu Dobroczynności, zapisując, przed kilką laty, coroczne, przez ciąg życia swego, dostarczenie znaczney ilości zboża, okrasy i innych płodów przemysłu gospodarki wiejskiej. Zgon tego zasłużonego w oyczyźnie męża, przyniósł wielki uszczerbek funduszom zakładu, z którego tyle nieszczęśliwych rodzin odbierało dotąd ratunek.

Towarzystwo widząc, przy szczupłym stanie kaszy, nieodbitą potrzebę przyzwoitego opatrzenia na zimę domu, (w którym się teraz mieści do 500 ubogich, a nadto, prócz zwyczajnego wsparcia pieniężnego, wielu nieszczęśliwym udzielanego, około 100 rodziny ubogich z miasta pobiera co tydzień przeznaczoną sobie ilość chleba, etc.) postanowiło, na posiedzeniu swoim ad-

ministracyjnem, przesz. mca, wezwać wszystkich Członków Towarzystwa, ażeby raczyli wnosić do kasy Towarzystwa zapisane przez siebie ofiary coroczne, oraz zaległości, iakie z przeszłych lat na kim pozostały: a to w tém przekonaniu, że każdy z Członków, otrzymawszy wiadomość o zmniejszeniu się funduszów zakładu Dobroczynności, co rychley zechce wnieść tę część swoich dochodów, które, serca własnego skłonnością powodowany, na ratunek i wsparcie nieszczęśliwych przeznaczył.

W numerze 78mym gazety naszej, umieściliśmy z *Dziennika Wileńskiego* ogłoszenie konkursu do 3ch wakujących plebani; teraz z tegoż dzieła umieszczamy dalszą wiadomość o tej rzeczy:

Przed terminem naznaczonego konkursu ogłoszone zostało programma następujące:

Porządek egzaminu konkursowego na wakujące plebanię liberæ collationis, Sumiiską, Kupiską, Skopiską, roku 1816, 1wszych dni obra odbyć się mającego.

1 Kandydaci złożą prośbę na imie Officyała do kancelaryi dyecezalney, o umieszczenie siebie w registr kandydatów do konkursu, iakowa prośba pod datą podania zarejestruje się w protokule — Złożą w oznaczonym terminie w teyże kancelaryi w konkursowym okólniku przepisane dySSERTacje i świadectwa, które mają być opieczętowane pod adresem, — *Do Officyała Prałata Wileńsk.* — *Od X. N. N. podającego się za kandydata do konkursu na wakującą plebanię liberæ collationis NN.* Kto niełoży dySSERTacji, przyjęty za kandydata nie będzie.

2. Officyał stosownie do liczby złożonych dySSERTacji, przeznaczy, ieden, dwa, lub więcej dni na egzamina — Czas rozpoczęcia się onego oznaczy; i dniem pierwiey egzaminatorów dyecezalnych obwieści — Na ieden examen stawiać więcej kandydatów nie może nad trzech; każdy examen trwać powinien naymniey godzin trzy.

3. Na examinie roztrząsana będzie kolejno każdego dySSERTacja, czynić się będą stosownie do oney kwestye: poczem każdy z rak Officyała losem wyciągnie propozycją do odpisania na nią, na témże mieyscu w obecności officyała i egzaminatorów. Nakoniec po odczytaniu danych na piśmie odpowiedzi, zdadzą sprawę ciż kandydaci z materyy teologicznych, które każdy kapłan, a szczególniey parafialny pasterz gruntownie znać powinien.

4 Po odbytych examinie, officyał i egzaminatorów zgromadzą się na mieysce osobne, *per vota secreta* dadzą zdanie o każdym z examinowanych kandydatów — Z zebranych wotów uformuje się protokół za podpisem officyała i egzaminatorów.

Officyał Prałat Wileński X. Jan Cywiński.

Podług tego programatu odprawił się w seminaryum dyecezalnem, zapowiedziany examen publicznie, z wolnem dla wszystkich przybyłych tam osób słuchaniem, w dniach 6, 9, 10, 11 października. Egzaminatorów było sześciu, a w ich liczbie ieden professor uniwersytecki, także kapelan gimnazjum wileńskiego iako doktor teologii. Przedstawionych było rozpraw iedenaste i tyleż stawiło się konkurentów, z których ieden stopniowany w uniwersytecie. Protokół egzaminu odesłany do wyższej zwierzchności, a póki od niey nie przyydzie potwierdzenie tych, co większością głosów za naysposobniejszych i naydostojniejszych uznani, dopóty i nazwisk ich nie ogłaszaia.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 9 listopada.

(Przysłano nam do umieszczenia, co następuje:)

Dnia 4go t. mca przy licznem zgromadzeniu krewnych i przyjaciół, odprawił się w kościele Ewangelickim uroczysty pogrzeb s. p. Ludwiki z *Kleystów Siebergowej*, Woiewodziny Brzeskiej Litewskiej. JX. *Lauber* Pastor tegoż kościoła, w tkliwym i wymownym głosie pogrzebowym, wystawił godnie cnoty tej zacney Obywatelki. Przyjaźń kil-

ka słów tylko odważy się przydać do mowy Kapłana tego.

Ludwika *Siebergowa* zrodzona w Xięztwie Kurlandzkim, wspólney niedawno z Królestwem Polskiem prowincyi, w wczesney nader życia porze w stałość małżeńskie oddana, wczesnie osierocona po szanownym swym małżonku, stolicę tuteyszą za ciągły swój pobyt obrała. Od lat tylu spełnione w oczach iey nad nieszczęsnym krajem okropne ciosy i klęski, roznieciły wrodzone już w sercu iey tkliwem obywatelstwa i ludzkości cnoty. Wierna tym cnotom, mało żyjąc dla siebie, poświęciła się całkiem oyczyźnie, przyaciółom, krewnym, nade wszystko poświęciła się nieszczęśliwym — Skromne były dochody iey, lecz nie postrzegał tego ubogi i potrzebny. Zawsze łakący i spragniony pierwszy miał przystęp do stołu iey; ilekroć dzieliła się własnem mieszkaniem z temi, co schronienia nie mieli? Pochlebna była przyjaźń iey; nie dawała iey bowiem iak prawdziwey zastudze. Uczciwość, poświęcenie się za oyczyznę, kalectwa, cierpienia za nią, świętymi były w iey oczach. Czula i staranna matka, stała przyjaciółką, nikomu w obywatelstwie, w dobroczynności przewyższyć się niedająca, do wdzięczney ciała postaci, łączyła trafny rozsadek, dowcip rzadki, wesoły, przyjemny, w pożyciu naywiększą łagodność i słodycz. Długa i bolesna chorobę zniosła z chrześciańską stałością, patrzyła na zbliżającą się wieczność z ufnością duszy cnotliwej. Długo zachowana przytomność umysłu odstąpiła ją na kilka godzin przed zgonem, odstąpiła w nayrzewniejszey chwili wtenczas, gdy dniem i nocą dążąca do niey córka z *Siebergów Platrowa-Siebergowa* stanęła przy łożu konającej. Niefortunny traf ten pozbawił matki ostatniey w godzinie śmierci pociechy, napęłnił serce nieszczęsney i przywiązanej córki nayżywszą boleścią. Przyjaciele, co tyle w iey towarzystwie znajdowali słodyczy, nieszczęśliwi, co tyle od niey odbierali wsparcia, ze łzami wdzięczności dozgonnie wspominać ją będą. (z *Korr. Warsz.*)

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

HISZPANIAJA.

(z *gaz. Journal de Francfort.*) Rada królewska wydała następujący okólnik: „Król, zostawszy uwiadomionym, że wielu z tych, którzy się okazali iawnymi stronnikami i pomocnikami nieprawego rządu, zamyslaia powrócić do *Hiszpanii*, raczył rozkazać, między innymi, wyrokiem swoim z d. 30 maja 1814, ażeby kapitanowie, jenerałowie, dowódcy, gubernatorowie i władze okręgów pogranicznych nie wpuszczali do *Hiszpanii*, pod żadnym pozorem: 1) tych, którzy służyli nieprawemu rządowi w charakterze ministrów, lub radców; 2) tych, którzy będąc nżytymi wprzód od N. Pana w charakterze posłów, lub ministrów, sekretarzów poselstw, lub ministerów, albo też konsulów, przyięli iednak od rządu nieprawego upoważnienia, mianowania, lub potwierdzenia tytułów i urzędów, w jakich byli, lub też daley je sprawowali; 3) jenerałów i oficerów, aż do stopnia kapitana włącznie, którzy służyli pod chorągwiami wyżej pomienionego rządu, w korpusach woysk przeznaczonych do działania przeciw narodowi, albo przyłączyli się do tej strony; 4) tych, którzy użytymi byli od rządu nieprawego w iakimbądź oddziale policyi, w prefekturach, podprefekturach, albo w juntach kryminalnych; 5) osoby tytułami zaszczyconemi, prałaci, lub osoby udarowane dostojnościami kościelnymi, przez tenże rząd, albo, które już, mając je nadane sobie od władzy prawey, przyłączyli się do strony nieprawey, i udając się za nią wynieśli się z oyczyzny,

Dodał On „iż, ieżliby kto z wyżej pomienionych po-

wrócił już do królestwa, aby go do wyścia zmuszono, to jednak bez użycia surowszych środków, prócz istotnie potrzebnych do wykonania tego rozkazu; że inne osoby, które nie są objęte w powyższym oznaczeniu, mieć będą wolność powrócić do królestwa, bez możliwości jednak przybywania do dworu, ani też przemieszczania bliżej od niego nad mil przynajmniej 20. Tam, i wszędzie gdziekolwiek osiadą na mieszkanie, powinni się stawiać przed komendantem, gubernatorem, alka-dem, lub zwierzchnością, a ta uwiadomić o nich powinna będzie gubernatora prowincyi, ten zaś ministra sprawiedliwości, dla otrzymania względem nich przepisu. Ludzie takowi zostawac będą pod dozorem wyżey rzeczonych naczelników, a gdyby tych nie było, pod dozorem władz, które odpowiedzialni są za ich postępowanie polityczne. „

Przez rozkaz Królewski z d. 29 przeszłego sierpnia, N. Pan raczył rozkazać, ażeby wpuszczać wolno do Hiszpanii poddanych francuzkich, przybywających dla spraw handlowych, lub prywatnych, a nawet chociażby dla samey ciekawości; zawsze zaś, ieśli będą osoby znamienite i opatrzone w należyte paszporty od prawych władz departamentów francuzkich. N. Pan postanowił także, że osoby przybywające z tamtego królestwa mają być opatrzone w pasporty, zawidziane od agentów hiszpańskich tam przebywających, i stawiać się powinny przed wyższą władzą prowincyi, przez którą przejeżdżać będą; w przypadku niezachowania tych formalności, zatrzymane być mają; póki N. Pan raczy względem nich postanowić.

N. Pan, uwiadomiony, że wiele osób przybywa do Hiszpanii bez pasportów, opatrzonych w powyżey opisane formalności; że ci i inni, chociaż mający należyte pasporty, nie stawiają się przed jeneralnymi kapitanami prowincyi, przez które przejeżdżają, rozkazał d. 4. maja t. r., ażeby wszystkie osoby takie, gdziekolwiek się znajdą, były przytrzymane i prowadzone od miasta do miasta, aż do miejsca pobytu jeneralnego kapitana prowincyi pogranicznej, którędy się wcisnęły, ażeby naczelnik ten postąpił z nimi, podług rozkazów, tym końcem sobie udzielonych.

A d. 9 ostatniego czerwca, sekretarz stanu przesłał do jeneralnych kapitanów prowincyi pogranicznych lądowych i nadmorskich inne postanowienie N. Pana, ażeby każdy Hiszpan, lub cudzoziemiec, któryby przybywał do Hiszpanii, lub ją opuszczał, udając się do innego kraju, obowiązany był okazywać pasporty swoje jeneralnemu kapitanowi prowincyi pogranicznych, albo komendantom wojskowym najbliższego miejsca, którędy przybywa, lub wyjeżdża. Pasporty te zostaną zawidzianemi, a jeneralni kapitanowie czuwać powinni nad tem, żeby 8 realow podług ustanowienia za wydanie, lub zawidzenie każdego pasportu były wniesione, na koszt druku pomienionych pasportów, i koszt iakiego wymagać będzie stanowiący się dozór, tak nad osobami przybywającemi do królestwa, iako nad wyjeżdżającemi z niego.

W takowym stanie rzeczy, konsul królewski w Bazynie przesłał rapport o formalnościach, iakich żądał od oficerów, którzy służyli pod chorągiewami nieprawego rządu, aby im pozwolić wejść do Hiszpanii, a N. Pan rozkazał Radzie, aby mu podała z pośpiechem, iakiego rzecz taka wymaga, projekt względem prawideł postępowania, w celu uniknienia skutkow, mogących szkodzić spokojności państwa.

Rada rozważywszy, co jest zaleconem wyżey pomienionemi postanowieniami królewskimi, i po wysłuchaniu w tym względzie trzech fiskalów, podała rzeczywście zdanie swoje d. 28 sierpnia t. r., a zdanie to gdy otrzymało potwierdzenie, rozkazano, ażeby wypis czyli treść przerzeczonych postanowień królewskich był przesłany, w formie okólnika, do wszystkich władz właściwych, które czuwać mają nad spełnieniem pod ich odpowiedzialnością.

Rozkazano także, że wszyscy, przybywający z Francyi do Hiszpanii, bez zachowania potrzebnych warunkow, surowie ukaranymi być mają; i że na ten koniec, dla uniknienia składania się niewiadomością i tym podobnych wymówek, minister

sekretarz stanu ma poruczenie przesłać tenże okólnik posłowi J. K. Mości w Paryżu, którego staraniem będzie uwiadomić o treści iego wszystkich konsulow, z którymi jest w związku, ażeby rozkazy najwyższe otrzymały należytą publikacyą.

Ogłoszono w radzie i przesłano kapitanom jeneralnym, komendantom, gubernatom wojskowym granicznym, wszystkim władzom, trybunałom cywilnym, etc. — W Madrycie, dnia 27 września 1816.

N I D E R L A N D Y.

Dnia 21 października uroczyscie otworzone zostało posiedzenie Stanów Jeneralnych w *Bruxelli*. Król o południu przybył na ratusz i na tronie zasiadł. Po prawey stronie Króla stał Xiążę Następca tronu, z lewéy Xiążę Fryderyk. Król miał mowę w języku holenderskim, którą po zakończonem posiedzeniu, wydrukowaną w języku francuzkim, rozdano członkom obu izb. Brzmienie tej mowy jest następujące:

„*Slachetni i Wielmożni Panowie!*

„*Nayżywszą ztąd czuję radość, że mogę WPP. uwiadomić, o naylepszym porozumieniu, między tēm królestwem a obcemi mocarstwami, i że ze wszech względów możemy się spodziewać trwałości tych przyjacielskich stosunków.*

„*Obok tego, wielką czuję boleść nad tą nadzwyczajną drożyzną, do jakiey, równie w tym kraju, jak i w większey części Europy, podniosły się rzeczy do żywności służące. Z naywiększą troskliwością obmyślać będę wszelkie środki, którychby rząd w tēy klesce mógł użyć. Ale potrzebne jest ściśle poznanie wszystkich szczegółów rzeczywistego punktu w okolicznosci, w którędy tak łatwo zachodzi może przesadzenie, a którą namiętność i uprzedzenie pospolicie w mylnęy przedstawiać zwykły postaci. Wy-dane już są rozkazy, mające za cel, z naywiększą troskliwością zebrać wszelkie wiadomości, do rzeczy tēy ściągające się, a powzięte ztąd przeświadczenie, krokami mojemi kierować będzie.*

„*Na terażniejszém posiedzeniu będą WW. PP. podane różne środki, których celem jest rozszerzenie przemysłu i rolnictwa, a razem w ogólnosci zachecenie do wszelkich pożytecznych ustanowień i robot. Roztrząśnienie ich w tēm zgromadzeniu poda WW. PP. nową sposobność okazania tēy niespracowanej gorliwości i tēy rozległey znajomości źródeł powszechnego dobra, których już na poprzedniem posiedzeniu tyle daliście dowodów.*

„*Z ustanowień, w prawie kardynalnem przepisanych, w których nie mamy jeszcze stosownych organicznych ustaw, naywiększēy wagi jest milicya narodowa. Projekt do prawa w tēy rzeczy, który dawno już chciałem im podać, jest teraz przygotowany dla podania im do roztrząśnienia; ja zaś zalecam go szczególniejszey ich uwadze.*

„*Z pobudek spólnego dobra wyniknął projekt, zamiany małej cząstki krajow naszych na część krajow pruskich; tu więc zdarza się okolicznosc, stosownie do artykułu 48go ustawy kardynalney, roztrząsania traktatu na Stanach Jeneralnych. Niezwłocznie rozkażę złożyć WWPP. Konwencyą w tēy rzeczy zawartą, i, jeżeli przez przyjęcie jey ze strony WWPP. wypadnie, że będę mógł ją ratyfikować, wtedy granica wschodnia królestwa ostatecznie i zupełnie ustanowioną zostanie.*

„*Gdy lista dochodow i wydatkow publicznego skarbu na rok następujący Stanom Jeneralnym podana zostanie, spodziewam się, iż miło im będzie widzieć znakomite zmniejszenie kosztow administracyi, podług WWPP. i mojego życzenia zrobionē. Dla ich zaś opędzenia nie będą potrzebne, ani powiększenie terażniejszych, ani obmyślanie nadzwyczajnych źródeł. Chociaż regularność i łatwość wnoszenia podatkow, we wszystkich prawie prowincjach, dowodzą zbawiennych skutkow, jakie wolność handlu i wszelkiego przemysłu zlały na stan mieszkańców; jednakże ani ta okolicznosc, ani żadna z rzeczy, z których wynika wzrastająca zawsze pewność publicznego kredytu, nie pozwolą mi zapominać o koniecznēy nadal oszczędności i włożonym na mnie obowiązku, nie wymagania od swych poddanych żadnych poświęceń, tylko istotnie i nieodbitie potrzebnych dla utrzymania godności i bezpieczeństwa kraju.*

„*Slachetni i wielmożni panowie, pomniac na to, co*

już, w najsłabszych chwilach, dla niepodległości o-
czyzny i dla zabezpieczenia jednokształtnych działań rzą-
du, uczynionem zostało; pewni być powinniśmy, że usilo-
wania, które nam jeszcze pozostały, również pomyślny
sprowadzą skutek.

„Stateczność w dążeniu do celu, swobodna szczerość
w naradzeniu się nad środkami, wytrwałość w usilowa-
niach zaszczepienia we wszystkich sercach jedności, ufno-
ści i dobrych chęci... oto jest, czego jeszcze Naród Bel-
gicki od nas oczekuje; ani ich Król, ani ich reprezen-
tanci, tak sprawiedliwego ich oczekiwania nie zawiodą.”

Po skończonéj mowie Król powstał, a całe zgro-
madzenie powtarzanemi oklaskami ukontentowanie swé
oznaczyło.

STANY PÓŁNOCNO AMERYKAŃSKIE.

(Z gaz. Oester. Beob.) Według gazety amerykań-
skiej, *National Register*, dowódca eskadry amerykań-
skiej na śródziemnym morzu upoważniony został, przy-
pomnieć de jure algierskiemu, iż on powinien uznać
traktat przed niejakim czasem zawarty, albo, bezpo-
średnie spodziewać się rozpoczęcia nieprzyjacielskich
działań, i że odmówienie jego, zatwierdzenia tego tra-
ktatu, wzięte będzie za wypowiedzenie wojny.

Dnia 6 września rozeszła się była w Nowym-Yorku
wiadomość, o zniknięciu Bonapartego z wyspy s. Heleny,
i wielkie sprawiła wrażenie; ale się wkrótce pokazało,
że i ta nowina należy do liczby owych nikczemnych
pogłosek, któremi się tylko łatwowierni uwodzić
dają.

Z Filadelfii d. 24 września. Towarzystwo liczące
w tutejszem mieście zgromadzonych Francuzów zapro-
siło Jenerałów Savary i Lallemand starszego, aże-
by osiedli w Zjednoczonych Stanach Ameryki.
Okret umyślnie tym końcem uzbrojony popłynął
już do Lewantu, i ma zlecenie, ażeby ich przywiózł do
Ameryki wraz z innymi Francuzami, którzy się do
Turcyi schronili. Osiedla tu coraz więcej Francuzów,
którzy z portów belgickich przybywają, i pieniądze al-
bo oddają do banku Amerykańskiego, albo obracają je
na założenie rękodzielni i kupowanie gruntów. Sła-
wny Real, który przybył do Nowego-Yorku, przywiózł
z sobą ogromny majątek; chce wydać dokładne dzieło
o rewolucyi Francuskiej, mające obejmować wiele do-
tąd jeszcze niewiadomych okoliczności.

Jenerał rokoszanów Hiszpańsko-Amerykański Arti-
gas oświadczył, iż gdyby Portugalczycy do kraju je-
go wtargnęli, on z jazdą swoją uderzy na Brazyliję, i
wezwie Murzynów do broni. Rokoszanie Meksykańscy
uzbroili kapry, które w okolicach Florydy chwytają o-
kręty hiszpańskie. Wielkorządca Kuby uzbroił prze-
ciwko nim 2 wielkie szonery, które napotkawszy ka-
prów, złączyły się z niemi.

O G Ł O S Z E N I E

Otrzymałszy z Petersburga dla umieszcze-
nia w gazecie naszej, następujące, w języku pol-
skim drukowane, doniesienie.

*Gazeta Ruski Inwalid, czyli Wiadomości
Wojenne*

Będą wydawane i na rok następujący. Li-
czba Nrow, kształt, i cena zostawiają się też sa-
me. Uwiadamy o tem publiczność tak wcze-
śnie dla tego, ażeby osoby, życzące podpisać się
na roczną, lub też półroczną prenumeratę, mo-
gły nas uwiadomić zawczasu o swojej chęci, i
otrzymać zupełną liczbę numerów: gdyż w roku
teraźniejszym redakcyja znalazła się kilkakroć
w przypadku odmówienia zapóźno zgłaszającym
się do niej.

Osnowa téj Gazety.

I. Doniesienia o wszelkich ofiarach postę-
pujących na rzecz Inwalidów, z wyrażeniem al-

bo też z zamilezeniem dobroczyńców, a to sto-
sując się do ich własnej woli. Tudzież każdego
miesiąca dołączony będzie rachunek o stanie kas-
sy Inwalidów.

II. Ogłoszenia Komitetu z woli najwyższej
ustanowionej, o umieszczeniu na rozmaitych
urzędach Oficerów okrytych bliznami.

III. Wytącznie. — Najwyższe rozkazy do
wojska, Rozkazy głównego naczelnika sztabu
Jego Imp. Mości. Oraz doniesienia o prze-
ściu w wyższe stopnie służących we flocie.
Artykuł nieobojętny dla wszystkich tych czytel-
ników, którzy mają w wojsku krewnych, albo
przyjaciół.

IV. Doniesienia o wewnętrznych wydarze-
niach krajowych, o postępie nauk, sztuk, i
przemysłu w Państwie, o wszelkich rękodziel-
niach, jakie istnieją, i nowych zaprowadzeniach
użytecznych, o patryotycznych obchodach i t. d,
nieprzepomnianą także będzie *Nekrologia* i *Bio-
grafia*. Redakcyja nayspokorniej uprasza swo-
ich czytelników mieszkających na prowincyach,
o nadsyłanie do niej zawiadomień, o takowych
wydarzeniach w kraju.

V. Doniesienia zagraniczne dotyczące się współ-
czesnej historyi i polityki, wyjątki z rozma-
itych zagranicznych dzienników, anegdoty histo-
ryczne, i różne drobne pisma. Redakcyja ma
nadzieję, iż przez prędkie doniesienie, i wybor
pomienionych artykułów, utrzyma nadal tę
ufność, jaką łaskawa publiczność raczyła dotąd
zasczycać Ruskiego Inwalida.

VI. Uwagi nad ważniejszymi współczesne-
mi wypadkami.

VII. Uczone i kunsztowe doniesienia, o naj-
nowszych odkryciach, zdobyciach, podró-
żach, i t. d.

VIII. Oczyfsta i Cudzoziemfka wymowa, na
wzór umieszczonego już w tym roku krótkiego
rysu najnowszej literatury angielskiej. Będą
się umieszczać i nadal podobne rysy wymowy
Niemieckiej, Francuskiej, i innych oświeco-
nych narodów. — Zwrócimy szczególną uwagę
czytelników naszych, na wybor religijnych,
i moralnych pism, wychodzących w obcych je-
zykach.

Przyymuje się prenumerata dla tutejszych
mieszkańców w kantorze wojennych wiadomo-
ści u JP. Kraya, w domu Bremera, naprze-
ciw Raytszuli Konney - Gwardyi. Mieszkańcy
prowincyi raczą się adressować do Expedycyi
gazet, przy tutejszym pocztamcie. Cena pre-
numeraty rocznej bez poczty, rubli 55, pół-
rocznej rubli 20. Z dostawieniem do domu
w stolicy roczna prenumerata kosztuje ru-
bli 45, półroczna 26. Z pocztą rocznej pre-
numeraty cena rubli 40, półrocznej 25.

Komitet z woli najwyższej ustanowiony
w roku 1814, przychylając się do żądania wie-
lu mieszkańców prowincyi Polskich, postano-
wił, aby takowa gazeta od pierwszego stycznia
następującego 1817 roku wydawana była także
i w języku polskim.

Wszelkie obwieszczenia wojenne będą po-
trzykroć umieszczane w Ruskim Inwalidzie za
opłatę sześciu rubli assyg.

Wilno dnia 10 listopada 1816 Roku.

O G L O S Z E N I E.

2 Otrzymawszy na dniu 1 (13) gbra bieżącego roku komunikacyą JW. Taynego Radzcy Senatora i Kawalera różnych Orderów, Hrabi Nowosiłcowa, oznaczoną datą 26 8br. (7 gbra) za Nal 1067, przy której przysłana została organizacya autentyczna dla Kommissyi na rozpoznanie interessow XX. Radziwiłłow ustanowionej przez Najjaśniejszego Monarchę Wszech Rosssy Króla Polskiego na dniu 6 (18) sierpnia w St. Petersburgu potwierdzona, gdy w Komunikacyi wyżej wymienionej JW. Hrabi Nowosiłcowa znajduje poruczenie, aby stosownie do woli Najjaśniejszego Monarchy jak najszybciej czynność swoją Kommissya rozpoczęła najpierw w mieście Nieświżu, stosownie więc do takowego postanowienia na zjazd pierwszy do miasta Nieświża dzień 15 (25) mca Xbra idącego roku przeznaczyłem; gdyby zaś o takowym czasie, na ctwarcie Kommissyi XX. Radziwiłłow przezemnie ustanowionym nie tylko JWW. i WW. Członkowie i JWW. i WW. Kandydaci, toż osoby Komitet Kredytorski składające, przez powieioną Kommissyą na Sessyi w mieście Nieświżu dnia 25 września 1815 roku wybrani, iako to: 1 JW. Józef Woyniłowicz Marszałek Nowogrodzki, 2 W. Tomasz Miedlichowski, 3 W. Tomasz Czeczott Sędzia Graniczny Nowogrodzki, 4 W. Tadeusz Sichień Chor. w. pol. 5 W. Michał Szymanowski 6. W. Józef Czarnocki. 7. W. Franciszek Adamowicz. 8. W. Kazimierz Strawiński Sędzia Graniczny Ptu Troc. 9. W. Ignacy Kuszel. 10 W. Ignacy Domański. 11 W. Błażej Małski. 12 W. Jan Płoszczyński; tak oraz osoby do Kancellaryi należące, iako to: WW. Regenci Antoni Malewski, Józef Połoński, Józef Doboszyński, Sekretarz jeneralny Wincenty Ławrynowicz, Sekretarz ekonomiczny Józef Łecki, Kassier Kommissyjny Michał Kodłubay; Translator Andrzej Klimaszewski; Kancellarzyści WW. Florenty Giecwicz, Michał Kaczwiński, Seweryn Wołodźko, Józef Okołów, Dominik Siękiewicz, Bogusław Zapaśnik, Pius Zahorowski Onufry Gardliński, Franciszek Kozakiewicz i Michał Bielński, i dalsi interessowani wiedzieli niniejsze postanowienie do gazety Kurjera Litewskiego do Gazety Korrespondenta Warszawskiego i do Gazety Warszawskiej podaę. Datt w Wilnie 1816 roku 9bra 4 dnia. Alexander Pociej Prezes.

z. Kommissya Sądowa i edukacyzna gubernii Wołyńskiej, Podolskiej i Kijowskiej, odebrawszy od Głównego Zarządzającego sprawami obcych wyznań, sprawującego obowiązek Ministra Narodowego Oświecenia JO. Xiążęcia Golicyna zezwolenie na sprzedaż edukacyjnę części Łabunia w powiecie Zasławskim Gubernii Wołyńskiej leżącego, funduszowi Edukacyjnemu w summie złot. 206.808 groszy 6 przez konklokacyą z poddanemi, polami, lasem, zabudowaniem i intratą propinacyjną wydzieloną, uwiadamia PP. Obywateli, że licytacya dóbr wymienionych będzie się odprawiać w Krzemieńcu w miejscu zasiadania Kommissyi niniejszey w trzech terminach, pierwszym na dniu 7mym Grudnia r. b. 1816, drugim na dniu 1 lutego 1817 roku, a trzecim i ostatnim na dniu 3 marca tegoż roku. Każdy chcący się dowiedzieć o szczególnych dogodnościach dóbr pomienionych oraz o bliższych warunkach téj sprzedaży, udać się raczy do Kancellaryi téj Kommissyi, a o wszystkiem uwia-

domiomy zostanie. Zapisanym za licytanta nie-
będzie, kto niezłoży rubli sr. 1500 lub dostate-
czney na tę summę poręki, w zakład że od postę-
pioney przez siebie kwoty nie cofnie się, a dobra
więcety dającemu przedane zostaną. Jako zaś przez
podniesienie summy szacunkowey fundusz Ełuka-
cyyny musiałby bezpiecześnie onę ulokowaniem na
pocencie się trudnić, a istotnym jego interesem
jest tylko regularne od nię pobieranie prorentu;
przeo takowa summa może na tychże dobrach po-
zostć z przydaniem tylko przez nowego nabywcę
Ewikeyi dostateczney na trzecią część teyże sum-
my, dla zabezpieczenia rocznego prowentu, do któ-
rego się przy licytacji zobowiąże. Gdyby je-
dnak nabywca lub jego następcy żądali złożyć sum-
mę szacunkową ogółem lub w częściach, to im
za słusznemi i dla obu stron dogodnemi warunkami
odmówionem nie będzie.

Kommissarz Sądowy Eduk. Filip Hrabia Plater.
Pisarz Rudzki.

z Kommissya Sadowa Edukacyyna Wołyńska odebrała przestane sobie dwa pisma, jedno od JW. Tereasy z Potockich Kossakowskiej, drugi od Plenipotenta JW. Józefa Kossakowskiego byłego Jenerała woysk polskich W. Xawerego Kotwicza, obadwa te pisma wyrażają obszernie powody, dla których JW. Hetman wa Kossakowska niesadzi się być obowiązaną do zadość uczynienia skryptowi na czerzi 500 w roku 1796 dnia 30 Oktobra na osobę W. Franciszka de Haas Konsyliarza wydanemu, w Aktach Ratusza Nieswiżskiego 1798 r. 14 czerwca a w Grodzie Wileńskim 1806 r. d. 1 lutego oblatowanemu od której to summy procent od daty tego skryptu należny JP. de Haas na rzecz ubogich uczniów przy Gymnazium Wołyńskiem w Krzemieńcu będących odstąpił. Też same powody nieakceptowania pomienionego skryptu przez JW. Hetmanową Kossakowską są wyłączone i w proteście dnia 29 lipca r. b. do Akt Grodzkich Wileńskich zaniezionym, a w dodatku do Gazety Kurjera Litewskiego do Nru 62 umieszczonym, Ponieważ w tych pismach czynności Kommissyi niniejszey w tym interesie w nie należytem swietle są wystawione, i Kommissya nie zgodnie z prawdą pomówioną iest, o przestąpienie granic swych działań, i tak przeciwnie istocie rzeczy wyobrażenia, nie tylko do Akt, ale i do gazet publicznych są podane. Z dzieł zaś Kommissyi swej okazuje się, że w roku ieszcze 1812 d. 5 marca JP. de Haas uczynił na rzecz ubogich uczniów w Gymnazium Wołyńskiem z procentu od wyżej wspomnioney summy ofiarę, i tę do rozrządzenia s p. JW. Tayaego Konsyliarza Czackiego oddał: poczem Kommissya odnosiła się gdzie należało, aby się zawiadomić o pobycie JW. Hetmanowej Kossakowskiej i o iey majątku, a powziawszy wiadomość, że rozbiór na nim ukończonym został, i że ten majątek znajduje się w ręku JW. Józefa Kossakowskiego, byłego Jenerała woysk pol. z mocy cessyi JW. Kossakowskiej, a w części w ręku sameyż JW. Kossakowskiej, uznała potrzebę zgłosić się do tychże JW. Kossakowskich z uwiadomieniem o pomienionym skrypcie i ofierze JP. Haasa z procentu

od wyrażonej w nim summy, a razem wezwać ich, na imie potrzeby publicznej, do zaspokojenia tego długu dla przybliżenia skutku uczynionej dla ubogich uczniów ofiary; lecz niewydawała przed Sąd swój powołującego ich obwieszczenia, ani terminu stawienia się nie naznaczała: bo podług ordynacji tej Kommissyi, obwieszczenie moc pozwu mające niewprzód wydawanem bywa, aż Kommissya z przedstawionych sobie dokumentów uzna, że sprawa miejsce mieć może. Okaze się to w czasie przed Publicznością, że stałe trzymanie się tego pravidła oszczędziło obywatelom potrzeby tłumaczenia się w ogromnej liczbie spraw, bo w tych tylko sprawach wychodziły obwieszczenia, gdzie na składane ze strony funduszu Edukacyjnego prawa do rzeczy usiłowania Kommissyi w wynalezieniu dowodów umorzono dzieła nadaremne były; dosyć zatem było JWW. Kossakowskim po odebraniu odezwy Kommissyi, okazać wątpliwość praw JP. Haasa i żądać odesłania tego interessu do właściwego takowym rozprawom Sądu. Luboby tedy Kommissya miała słuszny powód domagania się, skądby należało, dania twórcy tych pism na uwagę, za to, że iey czynności tak opaczne wyobrazenie, nie tylko do akt, ale i do wiadomości publicznej przez gazetę podał; przecież pewna siebie i nieskazitelności swych postępów, oraz poświęcenia się dla publicznego dobra sądząc się być wyższą nad wszelkie podobnego rodzaju pociski, postanowiła: 1) Zostawić samemu JP. Haasowi swej sprawy obronę i tym końcem dokument przezeń w Kommissyi swej złożony onemuż zwrócić (i zwrócono) zostawiając iemuż samemu wolność dopełnienia zrobionej przez niego dla Gymnazjum Wołyńskiego ofiary, jeżeli satysfakcją procentu od pomienionej summy cz. zł. 500 odbierze. 2) Niniejsze postanowienie do Sądu Grodz. Pttu Wileńsk. dla umieszczenia go w iego Aktach i do Gazety Kurjera Litew. oraz JWW. Teressie z Hrabów Potockich Grafowej Kossakowskiej i JWW. Kotwickowi Umocowanemu JW. Jenerała Józefa Kossakowskiego przesłać (i Przesyła) Kommissarz Sądowy Eduk. Filip Hr. Plater. Pisarz Rudzki.

2 Skutkiem Ukazu Litt. Wileń. Gł. Sądu 2go Depart. w dniu 6m 8bra idącego 1816 roku nastęego. Sąd Ziem. Pttu Wileń. mając przyporządkowane do rozsądzania Konkursowe dzieło wierzycieli zeszłego Michajły Afanasiewa Wysokowa, kupca zgiey Gildyi z racyi, że sprowadzenie papierów Wasyla Milkowskiego do tegoż Konkursu pretensora, iak z odległej Irkuckiej Gubernii przeciągłego wymaga czasu, rozbiorem tegoż dzieła, postanowił zająć się w Kadencyi Sto Trojeckiej następującego 1817 roku. Zeby więc Kredytorowie, i w jakimkolwiek bądź względzie do funduszu pomienionego Michajły Wysokowa pretensorowie wczesną wiadomość mieć mogli i na czas powyżey determinowany z dowodami swych pretensioiw porządkiem prawnym przychodzili, tenże Sąd Ziem. Wileń. przez trzykrotną w Gazetach Kurjera Litew. Awizacyą zawiadomić postanowił — 1816 mca Nowem. 5 dnia.

Mateusz Siesicki Sąd Ziem. Pttu Wileń. Prezyd. Justyn Pomarański Sędzia Ziem. Wileń. Wincenty Charmański Ziem. Wileń. Pisarz. Regent Jan Jachimowicz.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątności i Dauborowa w Powiecie Wileńskim situm mającey za Remissą Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu ustanowiony, w terminie z odkładu na powtórny zjazd przypadłym

to jest w dniu 25 niedawno ominionego mca 8bra ad Attadum Dauborowa w komplecie przybywszy, gdy z powodu niejawienia się Kredytorów i pretensioiw, oraz Debitorów JW. Melchiora Wołodkowicza, Marszałka Powiatu Wileńskiego przez Awizacyą w dniu 3 Augusta terażniejszego roku w Kurjerze Litewskim umieszczoną zawiadomionych, przymuszony został zagaiać na próżnym ich oczekiwaniu czas Sądowy z uszczupleniem przeto masy funduszu, aby zatem strony interessowane, niezawnie się swoim odtąd czasu nie zwlekaly i masy Kredytorów na daremne utrzymywanie Sądu nienarażały, postanowił o gotowości do rozprawy ze strony Dziedzica oddającego majątek pod taxę zaświadczywszy, wszystkich JWW. i WW. Kredytorów i pretensioiw, oraz Debitorów tegoż JW. Marszałka Wołodkowicza przez niniejszą Awizacyą wezwać, iżby oni nieodmiennie do dnia 15, lub najdalej 20 8bra terażniejszego Roku przed Sądem z pretensyami i dowodami swoimi stawiali, a oraz ostrzedz, iż Sąd niniejszy w zakreslającym się dopiero terminie Sprawę Taxy i Exdywizyi do namowy nie zważając na nieczytelnostć weźmie i z niestawiającymi podług warunku Dekretu Remissyynego postąpić niezaniecha — Roku 1816 mca 8bra z dnia — Podpisano, Samuel Kostrowicki Sędzia Ziem. Pttu Mińskiego Exdywizor przydujący, Wiktor Jablonski Podśdek Ziem. Stucki Exdywizor, Franciszek Narkuzki Podśdek Ziem. Mozyrski Exdywizor. Zgodno z protokołem Atanazy Reutt Regent Sądow Exdyw.

2 Porter angielski butelka po zł. 5. Róm, butelka po zł. 6 gr. 20. Wymrózki wina butelka po zł. 13 gr. 10 i wino Tiemlańskie butelka po zł. 8. używane częstokroć zamiast Szampańskiego, są do sprzedania na zamkowej ulicy na przeciw Sgo Jana w domu JP. Orłowskiej pod Nm 126. dokąd cały skład win niemixturowanych przeniesiony, które się sprzedawały w domie JW. Piłsudzkiego.

3 W domu Święcickich pod Nm 177 na Skopówce. znajduia się mieszkania na dole wygodne do arędy roczney za małą cenę; i do onych może być Stajnia i Wozownia.

Nowe Dzieło.

Pismo peryodyczne pod tytułem: Tygodnik Wileński, będzie wychodziło i na rok następny; w tymże formacie i czasie, to jest: co tydzień w Niedzielę po iednym arkuszu, niekiedy więcej — Cena roczna prenumeraty na mieyscu rubli srebrnych trzy, z pocztą rubli srebrnych pięć — Można prenumerować tu w Wilnie w Poczt-amcie Litewskim i we wszystkich miastach przy ekspedycjach pocztowych, lub u niżej podpisanego w Xiegarni XX. Pijarów na Ulicy Dominikańskiej.

Alexander Zolkowski.

2. Rada Mieyska Wileńska podaje do powszechnej wiadomości, iż zegar stołowy bijący, mahoniem obkładany, przez Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, na rozdział majątku JPani Marcyanny Móraskiej naznaczony, a conto należności od nię miastu wydzielony, i do Rady odesłany, z publicznej licytacji, w dniu 10 terażniejszego miesiąca nowembra na sessyi rannęj, w Mieyskiej Radzie wyprzedanym zostanie, do kupna którego, życzących przez niniejsze ogłoszenie, taż Rada wzywa. — Roku 1816 mca Nowembra 6 dnia.

Jan Kamiński R. M. W.

3. Od Litewsko-Wileńskiego Rządu Gubernialnego ogłasza się przez niniejsze, iż majątek Grafa Stanisława syna Mikołaja Manuzzego, w różnych wioskach i zaściankach powiatu Brastawskiego położony, w którym liczy się dusz płci męskiej 875, za dług bankowy przez publiczną licytacją na sprzedaż jest przeznaczony; chcący zatem kupić taki majątek zechcą przybywać do tego Rządu na licytacją w terminach: pierwszym dnia 19, drugim dnia 26, a trzecim ostatecznym d. 30 stycznia, następującego 1817 roku, gdzie im będzie okazany szczegółowy opis tego majątku i dochód z niego. Dnia 21 października 1816 roku.

Sowietnik Szulżeńko.

Expedytor Sokołowski.

3. Uskuteczniając wolę Dekretu Sądu Głównego Gubernii Grodzieńskiej drugiego Departamentu w dniu 18 miesiąca 8bra 1816 roku zapadłego Decydującego taxę i exdywizją majątku JW. Alexandra Hrabiego Chodkiewicza Pułkownika Woysk Polskich w Gubernii Wileńskiej i Grodzieńskiej naderżającego się, a to na satysfakcją własnego JW. Chodkiewicza oświadczenia i przyścia po skutki onego Kredytorów tychże Guberniów, uwiadamia się wszystkich kogo to Interessować może, iż pierwszy zjazd Sądu Exdywizorskiego do Dóbr Turca w powiecie Nowogrodzkim leżących, naznaczony jest przez Dekret dnia 1go Decembra 1816 roku.

Jan Sierżputowski Plenipotent.

3. Excerpt oświadczenia wspólnie z ostrzeżeniem z protokołu Sądowego Ziemskiego powiatu Wileńskiego w dacie poniższej zapisanego et Eorunem pod pieczęcią Ziemską tegoż powiatu jest wydan.

Roku tysiąc ośmset szesnastego mca Oktobra dwudziestego siódmego dnia.

Na Sądach Ziemskich powiatu Wileńskiego stawając osobiście W. JP. Dominik Szklennik Adw. Subsel. Wileńskich. Oświadczenie poniższe wpisać do Protokołu podał, którego wyrazy następują. Oświadczenie wspólne z ostrzeżeniem imieniem JW. Franciszka Weysenhofa Podkomor. czyni się w rzeczy następującej, i oto: iż przy wyprzedaniu Dóbr Zdziszek Bohdaniszek i dalszych przez JW. Tadeusza Weysenhofa Marszałka, żalicy za mogące się odkryć długi na tychże Dobrach oparte, wydał Nabywcom w roku tysiąc ośmset jedynastym in Junio assekuracją zapewniającą dla nich w tem względzie ewikcyą do trzech lat, a to stosownie do prawa Art. dziesiątego z rozdz. siódmego Lit. Statutu i przy dawno ukończonych zostały, a mimo to niektórzy z kredytorów niewolnie żal. zakłucają, ażeby przeto tak nabywcy, jako też i mogący mieć pretensye o ukończenie się daney przez żaligo Ewikcyi zawiadomionymi byli i żal. daremnie nie zakłucali, takowe zapisując oświadczenie, one do Gazet Kuryera Litew. podaje się. U tego oświadczenia podpis w Protokole następny Dominik Szklennik Adw.

Correctum Adam Dauksza Z. P. W. Regent.

5. Od Sądu Ziemskiego powiatu Borysowskiego: dokładano Sądowi Niniejszemu, iż w Dziele za Ukazem Rządu Gubern. Mińskiego względem przedania z publicznego targu dwóch koni i różnych rzeczy po zesłym Stanisławie Witkowskim Adwokacie Subseliów Borysowskich pozostałych, na satysfakcją jego Kredytorów iść powinny nastąpić, lubo Sąd niniejszy pomienione konie i rzeczy zprzedawszy, ażeby ciż Kredytorowie tak dla składania Dowodów na swe należności, jako też usprawiedliwienia onych oraz sukcesorowie tegoż Witkowskiego, jeżeliby się gdzie znajdowali, na dzień 5ci idącego mca 8bra w Sądzie niniejszym jawili się, rezolucją w roku terażniejszym miesiąca Julii 4 dnia postanowioną nakazano. Dotąd jednak ani kredytorowie, ani Sukcesorowie byż mogący stanno-

ści swe w pomienionym dniu nieoświadczyli. Zatem Postanowiono powtórny termin dla rozpatrzenia dowodów na należności przez zesłego Stanisława Witkowskiego różnym osobom powydawanych, niemniej rozsądzenia i rozdzielienia wproporcją każdego pretensyi z wyłączonego za konia i rzeczy to jest do tysiąca rubli assygnacyynych funduszu dzień 10 miesiąca januaryi 1817 roku naznaczyć; a dla zawiadomienia o tym tychże kredytorów trzykrotne przez gazetę Kuryera Litewskiego obwieścić i obwieszcza się. Dnia 21go Oktobra 1816.

Józef Stecewicz Sędzia Z. P. Bor.

Rejent Budulewicz.

5. Roku 1816 mca Febr. 26 dnia, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, za Remissą Sądu Ziem. Ptu Borysow. w Ru 1815 mca 9bra 3 dnia nastąpiła, do majątności Łohozu zwanej, w Pcie Borysow. położenie mającej, Dziedzicznej Debitora W. Dominika Pawlikowskiego b. Podśedka Ptu Borysow. w terminie Remissą naznaczonym, w komplecie z osó trzema złożonym zjechałszy — Po ułatwieniu sporów zjazdowi pierwszemu właściwych, po zajęciu w skztek Remissy, wolnego okazanego majątku, po podaniu onegoż w administracyą, wymiar iak nayszczelniej ze wszelkimi właściwymi regułami, Komornikom przez się naznaczonym przyporuczył. Komportacyą wszelkich Kosztów, Obligow, Pism, Iskrypcyów, Tranzaktów i różnego nazwania Dokumentów, na kredytorach i pretensorach i równie całego funduszu w różnych szczegółach okazać się mogącego na Debitorze — Wedle żalob wzajemnych, na persistencyą sześciu-niedzielną, na dzień pierwszy maia terażniejszego roku, w natnrze, lub wedle regestrow dokładnie sporządzonych, do Kancellaryi Ziem. Pttu Borys. przeznaczył, oraz zjazd przysłaży Sądu Exdywizorskiego na dzień czternasty Nowembra terażniejszego roku, lub w przypadku nie zjechania się, za wydanym obwieszczeniem, przez którąkolwiek stronę, bądź Dziedzica, Kredytora, albo też Pretensora, prawnym czteroniedzielnym, w aktach właściwych zeznanym, zakreślił — Ażeby strony z dowodami przed tenże Sąd, w terminie stawali, swe pretensye udowodniali, lub się odwozili, i wedle już zasłego wyroku zachowali się, niewymawiając się niewiadomością, przez awizacyą trzykrotną, przez Gazetę Kuryera Litew. ogłosić zadeterminował. W przeciwnym zdarzeniu, wedle brzmienia Remissy amissyą zapowiada.

Michał z Korkozow Korkozowicz Prezydent Ziem. Borys. i Exdyw. Józef Stecewicz Sędzia Ziem. Ptu Borys. Exdyw., Norbert Dobrogost Podbipięta Pisarz Z. Ptu Borys. Exdyw.

5. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na rozdział majątku Star. Tobiasza i Złotki Abrahamowiczów Rytow Obw. Wileńskich naznaczony, już w powtórny Termin zjazdu swego zostający, po przesłuchaniu od niektórych stron odbytych produktów, za niegotownością dalszych, a za żądaniem i dobrowolnym zgadzaniem się mnogie z własnym nieukontentowaniem zapisywał odkłady, na dniu zaś 7 terażniejszego miesiąca 8bra również po wniesionym i przez żadną stronę niezaprzeczonem żądaniu inaparta stuba zapisał rezolucyą ostateczną Sądownictwo do tegoż samego Powiatowego Wileńskiego Domu Izby Sądowej Ziemskiej na dzień 13 Xbra roku idącego 1816 prorogując, że w ciągu jednego już tygodnia cakowitą sprawę ostatecznie do namowy i decyzji weźmie, a żadnych zgół wymówek niegotowości akceptować niebędzie, zastrzegł. Zeby więc kredytorowie sub amissione causa, a Debitorowie, iż w niestanności onych oczemisty nastąpi wyrok, a zatem niedogodności własney winie przypisać będą powinni, na założony ostateczny termin z gotowością przystępowały; do tego zamiaru niniejsza trzykrotna podaje się Awizacya.

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości, i Samowładnego Ciała Rossyja etc.

Ur. J. I. J. J. Pokomorzemu o czer. zł. 130 zł. osiemdziesiąt trzy, a zdoliczoną łazą o zł. 2899 W. Walentynowiczowi Assesorowi o zł. 185 gr. 26, Kukiewiczowej o 197, Rukiewiczowej o zł. 352, Kompe Kapitanowi o zł. 95, Jarasłowiczowowi o zł. 114 gr. 25, Rochowi Wurmrowi o zł. 117 gr. 20 Grabowskiemu Doktorowi o zł. 38, Szylingowi Kamerdynierowi o zł. 30, Sokolnikowi Regentowi, lub jego Successorom o zł. 38 Misiewiczowi o zł. 26, Bezborodowi Jenerałowi o zł. 10, Xciu Radziwile cujuscunq; nominis o zł. 2006 gr. 5, Pozew Edyktałny przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątnos. Elizabeline sądzić się mający z powództwa W. W. Ludwika i Antoniego Wołowiczow w imieniu własnym i dalszego Rodzeństwa Successorow zeszłego Stanisława Wołowicza czyniących, którzy Obżal. pozywają o. t. i. z c. Dekretem Sądu Taxatorsko Exdywizorskiego na iątku Biet. ch. w Ru 1808 7bra 2. dnia ferowanym p. wżey wyspecyfikowane należności dla zeszłego Stanisława Wołowicza wskazane zostały, których, gdy Obżalni nieopłacili, a majątek wszelki ze z. l. go Wołowicza oddany na satysfakcyą wierzycieli przeto Żalcy pozywają proszą — Sądzenia tam poszcz. gólnych z procentem i Expensem prawnym na każdy poszcz. gólnie, i onych dołączenia do massy na satysfakcyą wierzycieli iść powinny — S. Z. M.

Roku 1816 mca 8bra 19 dnia, Wożny niżej wyrażony świadczę, iż tej Edyktałney cytacyki p. p. JW. i W. W. Jelskiego Podkom. Walentynowicza Asses. Kukiewiczowę Rukiewiczowę, Kononkę Kapitana, Tarantowicza Rocha Wurmzera, Grabowskiego Doktora, Misiewicz, Bezborodkę Jenerała, JO. Xęcia cujuscunq; nominis Radziwiłłę, Szylinga Kamerdynera, Sokolnika Regenta, lub jego Successorow, oczewisto w Redakcyi Wileńskiej dla umieszczenia do Kuryera Litew. podałem i o terminie Sądów Taxatorsko Exdywizorskich w majątności Elizabeline Wołowiczow w Pcie Wileńskim od dnia 20 8bra bieżącego roku sądzić się mających oznaymniem i opowiedziałem.

Ignacy Maryarski W. G. W.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski, na rozdział majątku W. Leona Dragatta Starosty Streypa Remisa Sądu Ziemi Powiatu Wileń; oznaczony, wzywa wszystkich Kredytów i Pretensorów, oraz Debitorów W. Dragatta do jawienia się w Sądzie Exdywizorskim w mieście Wilnie w Sali Sądów Ziemskich Wileń. exystującym, z t. m. ostrzeżeniem, że Kredytom i pretensorom za niewieniem się ammisya zapłać będzie, a z Debitorami, że etiam pod niestanność onych oczewisty nastąpi wyrok, ażeby przeto nikt się ni. wiadomością nie zasłaniał, czyni się niniejsze trzykrotne w Kuryerze Lit. ogłoszenie

Józef Urbarowicz Reg. Z. P. Wileń.

4. W mieście Wilnie przeciw Kościoła Sgo Michała jest do sprzedania na wieczność dom murowany dwé-piętrowy pod Nrem 132 położony, zawierający pokoje do wygodnego mieszkania, takż sklepy staynie i wozownie; tenże dóm, ani skarbowemi, ani partykularnemi długami nie onerowany, ktoby ony życzył sobie nabyć, raczy zgłosić się do Dziedzica tegoż Domu tamże mieszkającego.

Ant. Pacowski Kap. W. Pol.

W drukarni XX. Pijarów u Alexandra Zołkowskiego, wyszedł Tom I. tlómaczenia Fizyki Mechanicznej Fiszera, Członka Akademii Berlińskiej umiejętności Profesora Matematyki i Fizyki w jednym z Kollegiow tegoż samego miasta i t. d.; z Notami P. Biot, zawierający naukę: a) O ciałach w ogólnosci. b) O ciałach stałych. c) O cieple. d) O rozciekach.

e) O ciałach powietrzno-kształtnych. Drugi tom tegoż dzieła jeszcze pod prassą. Cena obu tomów na papierze pocztowym Rubli sr. 5. —

na dobrym Rub. sr. 2 kop. 50.

na wodnym Rub. sr. 2

W Xiegarni Uniwersyteckiej w Wilnie do przedania.

Heynis Joh. v Russische Sprachlehre, für Deutsche, oder Neue praktische Grammatik der russischen Sprache nach der Meidingerischen Methode. Nebst einer am Ende befindlichen Uebersetzung aller Aufgaben, mit Hinweisung auf die Regeln, vermittelst welcher jeder Schüler seine gemachten Fehler selbst entdecken und corrigiren kann, von Samuel Weltzien gr. 8 Riga 1816 roh. 2 R. 25 kop. geheftet 2 R. 30 cop.

3 W drukarni XX. Bazylianów są: 1) Początki czytania bez A. B. C. i syllabizowania, sposobem rozbiorowym, s kolorytém 2) Przygody Arystonousza po polsku i po francuzku.

Pamiętnik Magnetyczny Numer 4ty dla wydarzonej przeszkody nie wyszedł w czasie naznaczonym; ale wydany będzie 30 terażniejszego miesiąca: o czem uwiadaniąją się prenumeratorowie.

Wiadomość o cenie produktów na rynkach wileńskich.		Dni Targowe					
		miesiąca października i listopada.			CENA		
		29.	31.	3.	na assygnaty		
		Rub.	kop.	Rub.	kop.	Rub.	kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Żyta suchego	56	—	56	—	56	—
	— surowego	52	—	52	—	52	—
	Pszenicy ozimey	80	—	80	—	80	—
	— — jaréy	—	—	—	—	—	—
	Jęczmienia	28	—	28	—	28	—
	Owsa	20	—	20	—	20	—
	Gryki	24	—	24	—	24	—
	Grochu	—	—	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	57	60	57	60	57	60
	— owsianych	87	84	87	87	87	84
Pud rossyjski.	— gryczanych	80	64	80	80	80	64
	Łoju surowego	12	—	12	—	12	—
	— topionego	18	—	18	—	18	—
	Miodu z woskiem	24	—	24	—	24	—
	Wosku	48	—	48	—	48	—
	Świec woskowych białych	100	—	100	—	100	—
	— — — żółtych	76	—	76	—	76	—
	— łożowych przywożn.	22	—	22	—	22	—
	— — — tu robion.	19	—	19	—	19	—
	Siana murożnego	—	90	—	90	—	90
Od 5go do 12go listopada.	Faska masła 6 garcowa	20	—	20	—	20	—
	Piwa krajow. beczka 40 garco.	13	80	13	80	13	80
	— dubeltowego	24	60	24	60	24	60
	Chleba razowego . . funt	—	—	—	—	—	7 ¹ / ₂
	— średniego	—	—	—	—	—	10 ¹ / ₂
	— pytłowego przedn.	—	—	—	—	—	20
	Mięsa funt 1	—	—	—	—	—	15
	Wódki garniec	—	—	—	—	—	2 88